

„Cierpienie w świecie współczesnym”

1. Dlaczego obecnie na świecie jest tyle cierpienia?
Dlaczego Pan Bóg przyzwala na cierpienie, skoro jak pisze Pismo Święte – tak bardzo nas kocha?
2. Jaki to sens:
 - a) co to daje = opowiadanie „motyl w kokonie”
 - b) powody: – Bóg chce abyśmy się z Nim zjednoczyli
– Bóg pozwala nam cierpieć, abyśmy Mu zaufali i byli Mu bardziej posłuszni np. *koń*:)
– Bóg posługuje się cierpieniem, aby nas oczyścić
 - c) opowiadanie „Moje dziecko to cię wyleczy” (jeśli naprawdę chcemy, aby Bóg nas uzdrowił, musimy pozwolić Mu, aby obmył nas wodą, a jeśli to konieczne – solą i octem)
 - d) owoce uzdrowienia
 1. owoc – cierpienie pomaga nam zdezonizować bożka swojej osoby
 2. owoc – cierpienie powoduje, że stajemy się pokorni i pełni skruchy, co jest niezbędne do tego, by służyć Bogu:
 3. owoc – wyzbywamy się siebie by zrobić miejsce dla Ducha świętego.
 4. owoc – przestajemy być zatwardziali i łagodniejemy (opowiadanie o rybaku, haczyku i rybce)
 5. owoc – stajemy się bardziej ludzcy
 6. owoc – nabieramy dystansu do świata (Hi1,21)
 7. owoc – stajemy się życzliwi i serdeczni
 8. owoc – wewnętrzna wolność
 9. owoc – cierpienie uczy nas czym jest wieczność (2Kor 4,18; 1J 4,8-16)
 10. owoc – cierpienie dodaje nam odwagi
 11. owoc – cierpienie uczy nas posłuszeństwa (Hbr 5,8)
 12. owoc – cierpienie daje nam duchowy autorytet
 13. owoc – przez cierpienie stajemy się apostołami uzdrowienia
„Im ciało Chrystusa przyjmowało więcej obrażeń, tym więcej uzdrawiającej miłości wypływało z każdej jego rany”.
 - e) Boży cel cierpienia
Nie gardź mój synu karceniem Pana i nie zniechęcaj się Jego upodobaniem, bo kogo Pan miłuj, tego karci, wymierza karę każdemu, kogo uznaje za syna! Prz3, 11-12 Jeśli cierpicie, to dla waszego wychowania! Bóg traktuje was jak synów. żadne karcenie początkowo nie wydaje się przyjemne, lecz bolesne. Później jednak owocuje w wychowankach pokojem i sprawiedliwością

Zauważyć cierpienie jest łaską

3. Jak nie zmarnować tej łaski?
 - pozbyć się urazów i nienawiści do ludzi którzy nas zranili
 - nie zamykać się we własnym bólu i gniewie,
 - nie krytykować wszystkiego dookoła, powtarzając uparcie, że z tym światem jest coś nie tak.
 - przestać uważać się nad sobą
 - nie uciekać od problemów do świata fantazji religijnej

4. Jak przeżywać?

(Jezus to samo przeżywał każde z doświadczeń... samotność, odrzucenie, zdradę...)
łatwiej jest przeżywać cierpienie jeśli ma się świadomość, że wszystko jest na chwałę Bożą, że jednoczymy się z Nim, że stajemy się do Niego podobni.

- **skruszone serce jest pierwszym krokiem do tego, aby cierpienie stało się błogosławieństwem.** (w każdym wypadku powinna być spowiedź i pokuta)
- **aby uświęcić swoje cierpienie trzeba zaniechać zemsty**
(Prz 3, 11-12; Łk6,27-28)
- **aby cierpienie było błogosławione i radosne musimy oddać je Bogu,**

„Cierpienie w świecie współczesnym”

1. Dlaczego obecnie na świecie jest tyle cierpienia?
Dlaczego Pan Bóg przyzywał na cierpienie, skoro jak pisze Pismo Święte – tak bardzo nas kocha?
2. jaki to sens:
 - a. co to daje = opowiadanie „motyl w kokonie”

b. powody: – **Bóg chce abyśmy się z Nim zjednoczyli**

„W cierpieniu jednoczymy się z Bogiem - upodabniamy się do Chrystusa. Cierpienie zbliża nas do Boga. Jezus zaprasza nas, swoich najbliższych przyjaciół, do niesienia krzyża. Cierpienie staje się zatem skutecznym środkiem umożliwiającym zjednoczenie z Bogiem. Ilu z nas nigdy by nie odkryło, jak bardzo Bóg nas kocha, gdyby nie cierpienie, przez jakie musieliśmy przejść!”

– **Bóg pozwala nam cierpieć, abyśmy Mu zaufali i byli Mu bardziej posłuszni**

„Przez cierpienie Bóg uczy nas większego zaufania. Uczy nas także posłuszeństwa. Ponieważ jesteśmy dumni, agresywni, zatwardziali i uparci, tylko cierpienie jest nas w stanie zmiękczyć i złagodzić na tyle, że pozwolimy sobie pomóc. Cierpienie łagodzi nasz opór. *Aby poskromić dzikiego konia, trzeba założyć mu wędzidło. Zanim stanie się posłuszny, musi niestety otrzymać kilka bolesnych batów.*

Cierpienie nas poskramia i czyni wrażliwymi. Dzięki niemu stajemy się posłuszni Bogu i pokładamy w Nim większą ufność, co jest bardzo piękne.”

– **Bóg posługuje się cierpieniem, aby nas oczyścić**

„jesteśmy cenni jak złoto, ale jest w nas wiele zanieczyszczeń. Jesteśmy nawet cenniejsi niż złoto, bo jesteśmy dziećmi Boga. To jest nasz największy skarb. Nosimy jednak w sobie mnóstwo piasku i brudu, potrzeba zatem ognia, aby wytopić z nas te zanieczyszczenia - nasze słabości, grzechy, nasz upór, nieufność, pychę, nienawiść, złość itp. Pewnych rzeczy nie da się zmyć z naszego życia wodą. Czasem potrzebny jest ogień.(...)”

Często okazuje się, że tylko ogień cierpienia może oczyścić nasze najgłębsze rany. Takie cierpienie jest jedynym sposobem na uzdrowienie wszystkich zranień, jakich wżyciu doznajemy. Cierpienie przynosi zatem uzdrowienie.”

opowiadanie „*Moje dziecko to cię wyleczy*” (jeśli naprawdę chcemy, aby Bóg nas uzdrowił, musimy pozwolić Mu, by obmył nas wodą, a jeśli to konieczne – solą i octem)

c) owoce

Bóg potrafi sprawić, by cierpienie przyniosło nam wspaniałe owoce.

- **1. owoc – cierpienie pomaga nam zdezonizować Bożka swojej osoby:**
Dzięki cierpieniu, zapominam o sobie, przestajemy się czuć pępkiem świata. Cierpienie otwiera nas na Boga i drugiego człowieka, oraz dzięki temu Jezus mógł zająć miejsce należne Mu w naszych sercach tak jak motyl w kokonie,
- **owoc – cierpienie powoduje, że stajemy się pokorni i pełni skruchy, co jest niezbędne do tego, by służyć Bogu:**
cierpienie wnosi w nasze życie, większą wrażliwość, ponieważ jest tłocznią, która miażdży wierzącego, by mogła wypłynąć z niego uzdrawiająca oliwa. Przykładem tego są święci, którzy byli szykanowani przez świat, diabła, władze polityczne, własne rodziny ..., każde takie cierpienie zbliżało ich do Jezusa „Bóg kocha

zwłaszcza tych, którzy zostali szczególnie doświadczeni, skrzywdzeni, zranieni, ale nie tych, którzy cierpiąc zmarnowali swoje łzy. Najwięcej dla Boga znaczą ci którzy zaakceptowali swoje cierpienie i pozwalają się mu przez nie uzdrawiać.

- **3. owoc – wyzbywamy się siebie by zrobić miejsce dla Ducha świętego.**
Cierpienie smutek, ból zwiększają pojemność naszych serc robiąc miejsce dla Ducha świętego, ponieważ cierpienie odbiera nam wszystko, (ludzką pewność siebie, materialny dobrobyt, wsparcie ze strony innych ludzi, pomoc przyjaciół a nawet wsparcie kościoła). Im św. Piotr był bardziej prześladowany, tym bardziej go wypełniał Duch święty.
- **4. owoc – przestajemy być zatwardziali i giniemy:**
np. opowiadanie „O rybaku, haczyku i rybce...” – jesteśmy agresywni jak ta ryba, dopóki nie nadziejemy się na haczyk cierpienia. Dopiero to jest w stanie nas okiełznać.
- **5. owoc – stajemy się bardziej ludzcy**
cierpienie odsłania nam naszą kruchość, ukazuje prawdziwą ludzką naturę z wszystkimi jej słabościami. W trudnych chwilach słowo Boże może bardzo głęboki sposób stawać się ciałem w naszym życiu – cierpiąc pozbywamy się własnych duchowych fantazji, przestajemy żyć w głowach w chmurach, zaczynamy widzieć siebie takimi jakimi, jacy naprawdę jesteśmy – nadzy i bardzo ziemscy.
- **6. owoc – nabieramy dystansu do świata:**
„Nagi wyszedłem z łona matki i nagi tam odejdę" (Hi 1, 21). Jestem nagi i nie muszę niczego ukrywać, udowadniać, bronić ani gromadzić. Liczy się tylko moje sumienie przed Bogiem. Urodziłem się nagi i nagi umrę. Wszystko, co mam na tym świecie, jest mi dane wyłącznie za sprawą Bożej łaski. Sprawy takie jak tytuły, nazwisko, sława, reputacja, stanowiska, sukcesy - nie są nic warte, bo dla tych, którzy zostali ochrzczeni, jedyną i największą wartością w życiu jest tak naprawdę fakt, że są dziećmi Bożymi.
- **7. owoc – stajemy się życzliwi i słoneczni**
Cierpiąc, uczymy się słuchać ludzi i choć nigdy nie będziemy w stanie odpowiedzieć na wszystkie nurtujące ich pytania - sam fakt, że okażemy im solidarność, sprawi, iż poczują się przy nas jak w domu, kochani i mile widziani.(...) jesteśmy bardziej dojrzały i miłośni, wyrozumiali, współczujący, życzliwi, serdeczni, zaczynamy naprawdę troszczyć się o wolność i dobro innych. W ten sposób bierzemy krzyż i wraz z Chrystusem uczestniczymy w Jego zbawczym dziele. Pragniemy Wówczas tylko tego, aby wszystkie dusze były zbawione.
- **8. owoc – wewnętrzna wolność**
uwalniamy się od mrocznych aspektów psychiki przez co wszędzie czujemy się jak w domu...
- **9 owoc – cierpienie uczy nas czym jest wieczność**
przez terapię cierpienia, zaczynamy bardziej roznieć wieczność, otwieramy się na wartości trwałe: miłość, prawdę, sprawiedliwość...2Kor4,18 oraz 1J 4,8-16 chcemy pozostawić po sobie miłość...
 - **10. owoc – cierpienie uczy nas odwagi**
ofiarowując swoje cierpienie, leki za kogoś pomaga nam to pokonać strach.
 - **11 owoc – cierpienie uczy nas posłuszeństwa**
Hbr 5,8 jedną z ostatnich prób , jakim musimy być poddani jest posłuszeństwo. Posłuszeństwo jest dowodem na to że żyjemy w prawdzie.
 - **12 owoc – cierpienie daje nam duchowy autorytet:**
Pozwolić się zranic dla Chrystusa. Szatan się boi tych którzy cierpią dla Chrystusa. Gdy osoba zraniona dla Chrystusa zaczyna mówić, diabeł drży ze strachu, bo taki człowiek mówi nie tylko słowami – przez każdą ranę takiej osoby prześwieca blask nieskończonej mocy Boga...(s.58)

▪ **13 owoc – przez cierpienie stajemy się apostołami uzdrowienia:**

cierpienie, które doświadczamy w życiu, choroba, odrzucenie, nie zrozumienie, jeśli zostanie ofiarowane...- stanie się uzdrowieniem dla innych.

„Im ciało Chrystusa przyjmowało więcej obrażeń , tym więcej uzdrawiającej miłości wypływało z każdej Jego rany.”

c. **Boży cel cierpienia**

„ Nie gardź mój synu karceniem Pana i nie zniechęcaj się Jego upodobaniem, bo kogo Pan miłuj, tego karci, wymierza karę każdemu, kogo uznaje za syna! Prz3, 11-12 Jeśli cierpicie, to dla waszego wychowania! Bóg traktuje was jak synów. żadne karcenie początkowo nie wydaje się przyjemne, lecz bolesne. Później jednak owocuje w wychowankach pokojem i sprawiedliwością

Zauważyć cierpienie jest łaską

5. Jak nie zmarnować tej łaski?

- pozbyć się urazów i nienawiści do ludzi którzy nas zranili
- nie zamykać się we własnym bólu i gniewie,
- nie krytykować wszystkiego dookoła, powtarzając uparcie że z tym światem jest coś nie tak.
- przestać uzalać się nad sobą
- nie uciekać od problemów do świata fantazji religijnej

6. Jak przeżywać?

(Jezus to samo przeżywał każde z doświadczeń... samotność, odrzucenie, zdradę...)
łatwiej jest przeżywać cierpienie jeśli ma się świadomość, że wszystko jest na chwałę Bożą, że jednoczymy się z Nim, że stajemy się do Niego podobni.

▪ **skruszone serce jest pierwszym krokiem do tego, aby cierpienie stało się błogosławieństwem.** np. gdy ktoś bez żadnej przyczyny zaczyna obrzucać nas błotem, prześladować czy znieważać- pierwszą rzeczą którą powinniśmy zrobić jest uniesienie się pod potężną ręką Boga, w każdym wypadku pierwsza powinna być spowiedź i pokuta, przyznanie się ,że jestem grzesznikiem i potrzebuję Bożego przebaczenia.

▪ **aby uświęcić swoje cierpienie trzeba zaniechać zemsty,** Nie gardź mój synu karceniem Pana i nie zniechęcaj się Jego upodobaniem, bo kogo Pan miłuj, tego karci, wymierza karę każdemu, kogo uznaje za syna! Prz3, 11-12 Jeśli cierpicie, to dla waszego wychowania! Bóg traktuje was jak synów. żadne karcenie początkowo nie wydaje się przyjemne, lecz bolesne. Później jednak owocuje w wychowankach pokojem i sprawiedliwością, Łk6,27-28

▪ **aby cierpienie było błogosławione i radosne musimy oddać je Bogu,** Cierpienie jest Wówczas radosne, bo dzięki niemu oddaliśmy się w ręce kochającego Boga

